

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 września 2012r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący:	SSA Przemysław Strach
Sędziowie:	SSA Urszula Duczmal (spr.) SSA Maciej Świergosz
Protokolant:	st.sekr.sądowy Magdalena Ziembiewicz

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Henryki Gzowskiej

po rozpoznaniu w dniu 13 września 2012r.

sprawy wnioskodawcy **D. K.**

o zadośćuczynienie za tymczasowe aresztowanie w okresie 11.08.2010r. do 11.02.2011r. w sprawie Sądu Rejonowego w Słupcy sygn. II K 551/10

z powodu apelacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy.

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 28 maja 2012r. sygn. akt III Ko 117/12

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok uznając apelację za oczywiście bezzasadną;
2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. S. kwotę 147,60 zł (sto czterdzieści siedem złotych sześćdziesiąt groszy) z VAT tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy pełnomocnika z urzędu w postępowaniu odwoławczym;
3. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

Maciej Świergosz Przemysław Strach Urszula Duczmal

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28.05.2012r. Sąd Okręgowy w Poznaniu na podstawie art. 552 § 4 k.p.k. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy D. K. kwotę 6.000 zł tytułem zadośćuczynienia, w pozostałym zakresie oddalił wniosek D. K. o zadośćuczynienie za niesłuszne aresztowanie w sprawie II K 551/10 Sądu Rejonowego w Słupcy oraz na podstawie art. 554 § 2 k.p.k. obciążył kosztami postępowania Skarb Państwa (k. 66).

Apelację od powyższego wyroku złożył pełnomocnik wnioskodawcy, zaskarżając go w punkcie 2. – w części oddalającej żądanie wniosku i zarzucając:

1. obrazę przepisów prawa materialnego – art. 552 § 4 kpk przez zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy kwoty zadośćuczynienia, której wysokość jest rażąco zaniżona w stosunku do całokształtu krzywdy, jaką doznał Pan

D. K. w wyniku niesłusznego tymczasowego aresztowania, w szczególności nie uwzględnienie przez Sąd w należyty sposób takich okoliczności jak: stopień dolegliwości, z jaką wiązało się stosowanie środka zabezpieczającego tj. cenzurowanie korespondencji, ograniczenie widzeń i rozmów telefonicznych z rodziną, niemożliwość uczestniczenia w zajęciach sportowych, wykonywania pracy czy podnoszenia kwalifikacji, korzystania z przepustek, negatywną ocenę środowiska, utratę dobrego imienia.

Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku tj. w zakresie punktu 2 poprzez zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy kwoty 20.000 złotych,

względnie o

- uchylenie zaskarżonego wyroku w części tj. w zakresie punktu 2 i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Nadto wniósł o:

- zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pełnomocnika wnioskodawcy okazała się bezzasadna.

Należy zauważyć, iż dla interpretacji pojęcia „zadośćuczynienie”, o jakim mówi art. 552 § 4 k.p.k., zastosowanie mają przepisy kodeksu cywilnego, a w szczególności art. 445 § 2 k.c., z którego wynika, iż zadośćuczynienie powinno być odpowiednie. Ustalenie jaka kwota jest „odpowiednia” należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego. Sąd Okręgowy prawidłowo przeanalizował wszystkie kryteria, które powinny służyć określeniu rozmiaru doznanej krzywdy. Oczywiście, że ocena doznanej krzywdy z powodu niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania jest trudna do precyzyjnego skonkretyzowania w postaci kwoty pieniężnej. Ustalenie skali doznanej krzywdy wymaga rzetelnego rozważenia całokształtu okoliczności dotyczących czasu trwania tymczasowego aresztowania, rodzaju zarzutu postawionego wnioskodawcy i związanego z tym rygoru odbywania tymczasowego aresztowania, sytuacji rodzinnej, stanu zdrowia, wieku, skutków w sferze psychiki, utraty autorytetu w środowisku, trybu życia przed aresztowaniem i szeregu innych okoliczności na podstawie których możliwe jest określenie granic odczucia krzywdy przez wnioskodawcę. Przy ustalaniu przez sądy, w ramach swobodnego uznania, wysokości zadośćuczynienia za krzywdę wyrządzoną niesłusznym pozbawieniem wolności, w tym przez tymczasowe aresztowanie, należy brać pod uwagę wszystkie ustalone w sprawie okoliczności rzutujące na określenie rozmiaru krzywdy wyrządzonej osobie pozbawionej wolności, w tym zwłaszcza okres izolowania jej od społeczeństwa, który w miarę rozciągania się w czasie w naturalny sposób wzmaga poczucie krzywdy. Stąd przy dłuższym pozbawieniu wolności nie można ograniczać się do ustalenia wartości pieniężnej zadośćuczynienia za jeden dzień pozbawienia wolności i mechanicznego pomnożenia takiej kwoty przez ilość dni niesłusznej izolacji, gdyż ustalone w ten sposób zadośćuczynienie nie może być uznane za odpowiednie do krzywdy wyrządzonej pozbawionemu wolności. Należy nadto mieć tu na względzie również te ustalone okoliczności, które wiążą się z aktualną sytuacją dochodzącego zadośćuczynienia i wskazują, że niesłuszne pozbawienie go wolności oddziałuje wyraźnie na jego obecny status społeczny i zawodowy, gdyż stanowi to element pokrzywdzenia go niesłusznym tymczasowym aresztowaniem (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2011 r. w sprawie IV KK 137/11, Prok. i Pr. - wkł. 2012/4/20).

O rażącym naruszeniu zasad ustalania „odpowiedniego” zadośćuczynienia mogłoby świadczyć przyznanie zadośćuczynienia wręcz symbolicznego, zamiast stanowiącego rekompensatę doznanej krzywdy, bądź też kwoty wygórowanej, prowadzącej do niestosownego wzbogacenia się tą drogą.

W ocenie Sądu odwoławczego wszelkie wymienione wyżej kryteria zostały prawidłowo uwzględnione przez Sąd I instancji ustalający wysokość należnego wnioskodawcy zadośćuczynienia. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku

zawiera odniesienia do wszystkich aspektów sytuacji wnioskodawcy wywołanych niesłusznym osadzeniem go w areszcie śledczym. Przede wszystkim bowiem zauważyć należy, że okres tymczasowego aresztowania D. K. był stosunkowo długi, lecz pokrywał się z okresem odbywania kary pozbawienia wolności, a więc związana z tym dolegliwość – choć niewątpliwie miała miejsce – nie stanowiła szczególnej traumy i nie wywołała żadnych trwałych skutków w zdrowiu fizycznym bądź psychicznym wnioskodawcy. Nadto podkreślić należy, że dolegliwość związana z tymczasowym aresztowaniem, w związku z odbywaniem przez wnioskodawcę kary pozbawienia wolności w tym samym czasie, w sposób znaczący różni się od dolegliwości osoby niesłuszenie tymczasowo aresztowanej, która nie odbywa w tym czasie kary pozbawienia wolności.

Wszystkie wyżej wymienione elementy w ocenie Sądu odwoławczego zostały uwzględnione w należyтым stopniu w ramach zadośćuczynienia przyznanego w zaskarżonym orzeczeniu. Jak wynika z doświadczenia orzeczniczego Sądu, kwota 6.000 zł odbiega bowiem zdecydowanie in plus od standardowego zadośćuczynienia, które mogłoby być hipotetycznie zasądzone za niesłusne pozbawienie wolności w wymiarze 6 miesięcy, w sytuacji równoczesnego odbywania kary pozbawienia wolności, w przypadku, gdyby nie istniały omówione przez sąd I instancji dodatkowe okoliczności, zwiększające dolegliwość osadzenia. W żadnym razie nie można uznać zasądzonego zadośćuczynienia za symboliczne w porównaniu z krzywdą, która spotkała wnioskodawcę. Wnioskodawca nie pełni żadnej funkcji ani nie wykonuje zawodu o znacznej doniosłości społecznej, a zatem dolegliwość wynikająca z naruszenia jego dobrego imienia nie wykracza poza przeciętną w takich przypadkach.

Wbrew zarzutowi apelacji, Sąd Okręgowy uwzględnił wszystkie kryteria ustalając wysokość zadośćuczynienia. Nie jest bowiem prawdą, że oparł się wyłącznie na długości wykonywania tymczasowego aresztowania, jak twierdzi obrońca. Z uzasadnienia wyraźnie wynika, iż wiele innych wskazanych okoliczności, których nie dostrzegł apelujący, było podstawą rozważań sądu I instancji. Sąd ten szeroko opisał jakie zaostżenia dotyczyły rygoru tymczasowego aresztowania w stosunku do wykonywania kary pozbawienia wolności, które to stanowiły dolegliwość dla wnioskodawcy.

W tej sytuacji, podzielając zapatrywanie Sądu I instancji co do wysokości przyznanego wnioskodawcy zadośćuczynienia, uznając je za w pełni adekwatne do okoliczności sprawy, Sąd Apelacyjny utrzymał w mocy zaskarżony wyrok (punkt 1. sentencji wyroku).

Kosztami postępowania w sprawie, na podstawie art. 554 § 2 in fine k.p.k. należało obciążyć Skarb Państwa (punkt 3. sentencji wyroku), oraz zasądzić na rzecz adwokata M. S. kwotę 147,60 zł tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy pełnomocnika z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

Maciej Świergosz Przemysław Strach Urszula Duczmal

N.M)